



XXI TYDZIEŃ ŚW. KRZYSZTOFA 19 – 26 LIPCA 2020R.

Pomoce liturgiczno-duszpasterskie

Umocnieni Eucharystią Niesiemy Chrystusa



20 lat MIVA Polska

AKCJA ŚW. KRZYSZTOF

1 GR ZA 1 KM NA ŚRODKI TRANSPORTU DLA MISJONARZY
TWOJE PODZIĘKOWANIE ZA SZCZĘŚLIWE PODRÓŻE



Warszawa 2020



Spis zawartości:

1. Materiały Liturgiczne	3
1.1 Wprowadzenie do liturgii	3
1.2 Akt pokutny	3
1.3 Homilia	4
1.4 Modlitwa wiernych	6
1.5 Akt zawierzenia Kierowców Matce Bożej Królowej Polski	6
1.6 Poświęcenie pojazdów i błogostawieństwo kierowców	7
2. Materiały Duszpasterskie – Misyjne	7
2.1 Fenomen ludzkiej mobilności	7
2.2 Eucharystia, tajemnica, którą się głosi	10
2.3 Misje w czasie Pandemii	11
2.4 Raport wpłat wg diecezji z Akcji św. Krzysztof 2019	14
2.5 MIVA Polska polskim misjonarzom w 2019 roku	15
2.6 Wybrane podziękowania od misjonarzy	16
2.7 Lista bieżących próśb od misjonarzy o pomoc na środki transportu	18

Publikacja przygotowana przez MIVA Polska
do użytku wewnętrznego
Redakcja: ks. Jerzy Kraśnicki
Współpraca i opracowanie: Mateusz Sigiel, Zofia Sokołowska
Skład i grafika: Maria i Krzysztof Kostrzewa

„Postługa miłości jest konstytutywnym wymiarem misji Kościoła i nieodzownym wyrazem jego istoty. Tak jak Kościół z natury jest misyjny, tak w sposób nieunikniony wyływa z tej natury czynna miłość bliźniego, współczucie, które rozumie, towarzyszy i promuje”.

(Papież Franciszek, Evangelii Gaudium 178)



MIVA Polska
ul. Byszewska 1, skr. poczt.112, 03-729 Warszawa
tel.: +48 22 678 59 83; e-mail: biuro@miva.pl
nr Konta: PeKaO SA I/O Warszawa 69-1240-1037-1111-0000-0691-6802
www.miva.pl, www.facebook.com/MIVAPolska

MATERIAŁY LITURGICZNE

na obchody XXI Ogólnopolskiego Tygodnia św. Krzysztofa

(z parafialnym błogostawieństwem kierowców i poświęceniem pojazdów)

Wprowadzenie do liturgii

Gromadzimy się wokół ołtarza Chrystusowego jako wspólnota wierzących, których Bóg zaprasza do bliskości ze sobą. Każda Eucharystia tę bliskość z Bogiem wyraża i zarazem realizuje, zwłaszcza gdy wsłuchujemy się w Słowo Boże z otwartym sercem i przyjmujemy Chrystusa w Komunii Świętej. Pan Bóg z cierpliwością odnosi się do człowieka i świata, jak dobry i doświadczony pedagog „pozwalając pszenicy i kłokolowi rósć razem aż do żniwa” – jak czytamy w Ewangelii.

Podczas tej Mszy świętej prosimy dobrego Boga za wstawiennictwem św. Krzysztofa o opiekę i Boże błogostawieństwo podczas naszych podróży oraz bezpieczne korzystanie z pojazdów mechanicznych. Z okazji XXI Tygodnia św. Krzysztofa, Patrona wszystkich Kierowców, bądźmy wdzięczni Panu Bogu za szczęśliwie przejechane kilometry. W duchu tej wdzięczności chcemy wziąć udział w *Akcji św. Krzysztof – 1 grosz za 1 kilometr szczęśliwej jazdy na środki transportu dla misjonarzy* organizowanej przez MIVA Polska. Pamiętajmy o naszych misjonarzach głoszących Chrystusa w odległych zakątkach świata.

Akt Pokutny

Aby przygotować nasze serca do sprawowania Świętej Liturgii, stańmy w szczerości przed Panem Bogiem, wyrażając skruchę i żal z powodu naszych grzechów. Dziś w szczególny sposób przepraszajmy za grzechy i zaniedbania kierujących pojazdami i wszystkich użytkowników dróg:

- » za to, że nie kierujemy się miłością na drogach życia i podróżowania,
- » za narażanie życia swojego i innych przez brawurę, nadmierną prędkość i nieodpowiedzialne korzystanie z pojazdów,
- » za prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwości,
- » za lekceważące i lekkomyślne postawy względem zasad bezpieczeństwa na drogach.

Panie Jezu, który nauczasz nas drogi życia, a nie śmierci,

zmiłuj się nad nami,

Chryste, który dajesz nam przykład wierności i miłości Ojcu Niebieskiemu,

zmiłuj się nad nami,

Panie Jezu, który wskazujesz ostateczny cel naszej ziemskiej wędrówki,

zmiłuj się nad nami.

(chwila refleksji w ciszy)

Homilia na XXI Tydzień św. Krzysztofa 2020 (na niedzielę 19 lipca 2020 r. lub inną)

UMOCNIENI EUCHARYSTIĄ NIESIEMY CHRYSSTUSA

Drodzy w Chrystusie!

Co zrobić, aby swoje życie dobrze przeżyć? Jak uniknąć pomyłek i dramatów życiowych? Czym się kierować, aby życia nie zmarnować i by wszystko miało sens? Jak mądrze przeżyć swoje życie? Takie i podobne pytania stawia sobie każdy, kto poważnie traktuje swoje życie.

Konfrontacja z takimi i podobnymi egzystencjalnymi pytaniami przychodzi, gdy słuchamy Słowa Bożego i uczestniczymy w Ofierze Mszy św. Słowo Boże wprowadza nas w tajemnicę Boga i Jego planów wobec człowieka i świata. W Eucharystii zaś zanurzamy się w bezmiar Bożej miłości.

Człowiek wierzący, otwarty na Boga poszukuje mądrości w Słowie Bożym. Przyjmuje je jako cenny dar, jako światło oświecające ścieżki i zakamarki życia. Nie sądzi, że sama ludzka mądrość, roztropność czy zapobiegliwość jest wystarczająca. On potrafi zwrócić się do Boga z pokorą, jak biblijny mędrzec i uznać w Nim Pana Wszechrzeczy: „Panie, nie ma oprócz Ciebie boga, co ma pieczę nad wszystkim”(Mdr 12,13). W nim też uznaje źródło mądrości życiowej: „Nauczyłeś lud swój tym postępowaniem, że sprawiedliwy powinien miłować ludzi”(tamże).

Św. Paweł po swoim cudownym nawróceniu pod Damaszkiem staje się Apostołem i Misjonarzem Narodów pogańskich i wielkim głosicielem Ewangelii i zaczyna żyć całkowicie dla Chrystusa. Chrystus staje się dla niego najwyższą wartością. „Dla mnie bowiem żyć – to Chrystus”(Flp 1,21) – wyzna później. Rozumie on jednak ograniczenia wynikające z ludzkiej natury i nalega, aby polegać na łasce i mądrości Bożej. Dlatego poucza chrześcijan w Rzymie, że „Duch Święty przychodzi z pomocą naszej słabości”(Rz 8,26).

Podobną drogą szli wszyscy święci. Bóg stał się w ich życiu źródłem prawdziwej mądrości. Ewangelia była dla nich Księgą Mądrości życiowej. W naśladowaniu Pana Jezusa, podążaniu za Nim znajdowali sens swojego życia i działania. Tak też było ze św. Krzysztofem, świętym z chrześcijańskiej starożytności, który jest opiekunem i orędownikiem wszystkich udających się w drogę, szczególnie kierujących pojazdami, pielgrzymami, marynarzami czy tragarzami. Według podań, gdy porzucił pogańskie życie i otrzymał chrzest z rąk pustelnika, poświęcił się całkowicie na służbę bliźnim. Osiadł nad rzeką i wykorzystując swoją nieprzeziętą siłę fizyczną pomagał przeprowadzać się pielgrzymom przez rwącą rzekę. Służba bliźnim stała się sensem jego życia. Pozostał wiernym Chrystusowi do końca, oddając życie za wiarę podczas prześladowań chrześcijan za czasów cesarza Decjusza ok. 250 roku.

Umilowani! My synowie i córki obecnego czasu potrzebujemy również światła Bożego, aby mądrze przeżyć nasze życie. Czas pandemii pokazał, jak bardzo jesteśmy zagubieni i dezorientowani, jak bardzo straciliśmy pewność siebie i swoich racji. Czy jednak spowodowało to nasz szczerzy zwrot ku Bogu, by u Niego szukać światła i siły na dalszą drogę!? Czy nie za bardzo uczyniliśmy świat własnym doświadczalnym poletkiem, zapominając do kogo on tak naprawdę należy!? Czy nie chcieliśmy go urządzić za bardzo na własną modłę!?

Ewangeliczna przypowieść o pszenicy i kłokolu przychodzi nam z pomocą i jest cennym pouczeniem. Jest to nie tylko lekcja o wielkiej Bożej cierpliwości, ale także nauka, która chce nas uświadomić, że w świecie oprócz dobra – pszenicy, istnieje również realne zło symbolizowane przez skrycie posiany chwast-kłokol. Trzeba podkreślić, że dobro zawsze pozostanie dobrem, a zło złem. Zaskakującym wydaje się, że gospodarz nie pozwala sługom wyrwać chwastu. To jest przesłanie dla nas, że wizja idealnego świata, wolnego od zła fizycznego i moralnego jest na tej ziemi nie do zrealizowania, jest utopią. Jezus Chrystus zabronił dwóm Apostołom – Janowi i Jakubowi, „synom Gromu” zrzucić ogień z nieba na niegościnnie miasto samarytańskie

(zob. Łk 9,54-56). Wielokrotnie słyszymy na kartach Ewangelii pouczenie i napomnienie, abyśmy byli cierpliwymi. Od kogo mamy się uczyć tej cierpliwości? Na kim mamy się wzorować? Na Bogu, na Chrystusie. Boża cierpliwość, jest ratunkiem dla świata i dla człowieka.

W Tygodniu Św. Krzysztofa razem z MIVA Polska myślimy o polskich misjonarzach i misjonarkach rozsianych po różnych zakątkach świata, poświęcających się głoszeniu Ewangelii. Dla nich Chrystus stał się życiem jak dla św. Pawła Apostoła. Nie udali się tam, aby usuwać czary, zabobony czy magię, ale by głosić Królestwo Boże i prowadzić wszystkich do Chrystusa. I czynić to z szacunkiem wobec każdego człowieka, z poszanowaniem kultury i obyczajów, chociaż czasem pełnych niedoskonałości, nie tracąc przy tym cierpliwości, której uczy nas Ewangelia. Wielką wymowę ma świadectwo życia misjonarzy, ich wiary i modlitwy, ich zaangażowania w pomoc chorym i potrzebującym. Ratują ludzi od nędzy, głodu, chorób, epidemii AIDS czy teraz koronawirusa. Ich wychodzenie do ludzi, którzy pozostają na „peryferiach”, na marginesie życia i społeczeństwa staje się często szczególną pieczęcią ich ewangelicznej wiarygodności i autentyczności. Wielu ludzi dzięki polskim misjonarzom otrzymuje konieczną edukację, zdobywa zawód i ma możliwość startu życiowego oraz korzystania z dóbr współczesnej cywilizacji.

Cała jednak misyjna działalność odbywa się wokół kaplic i kościołów, które są duchowymi centrami i ośrodkami modlitwy i Świętej Liturgii. Centralnym punktem działalności misyjnej jest zawsze Eucharystia. Ona stanowi centrum życia każdej wspólnoty chrześcijańskiej. Ona jest siłą każdego misjonarza i misjonarki. Bez Eucharystii wspólnota chrześcijańska obumiera, jak bez dostępu do źródła życiodajnego. Żadne, nawet największe i najpiękniejsze dzieła, nie mogą zastąpić Ofiary Mszy św.

Umożliwienie ludziom uczestnictwa we Mszy Św. na misjach wymaga nieraz od misjonarzy ogromnego wysiłku i poświęcenia, związanego z długimi i męczącymi podróżami, czasem nawet z narażaniem się na niebezpieczeństwa związane z przeprawami przez góry, dżunglę czy przez skonfliktowane tereny.

Dość łatwo sobie to wyobrazić, że gdyby nie środki transportu w rękach misjonarzy, czy to samochody czy motocykle, quady, ambulanse czy busy, łodzie czy skutery śnieżne, a nawet zwierzęta pociągowe, wielu ludzi byłoby pozbawionych pomocy, opieki i regularnego dostępu do Eucharystii. Na jednego misjonarza przypada czasem nawet po kilkadziesiąt stacji misyjnych i to daleko od siebie położonych. Wierni muszą czekać nawet po kilka miesięcy na możliwość uczestniczenia w Eucharystii.

Drodzy Przyjaciele! Niech wiara nasza, dar Eucharystii i światło Bożego Słowa pomagają nam odnajdywać pokój serca i radość życia. Pomagajmy innym odkrywać i poznawać Chrystusa i jego Ewangelię. Nie zapominajmy w naszych modlitwach o misjonarzach i misjonarkach. Wypraszajmy dla nich nie tylko zdrowie i bezpieczeństwo, ale przede wszystkim entuzjazm wiary, ewangeliczny zapał, odwagę w głoszeniu Ewangelii. Jakże ważna jest każda ofiara na środki transportu dla misjonarzy, złożona podczas poświęcenia pojazdów jako podziękowanie za szczęśliwie przejechane kilometry. Jakże cenny jest każdy grosz, każda złotówka przekazana na pomoc w zdobyciu pojazdów misyjnych. W każdym czasie, nie tylko teraz możemy dołączyć do grona Dobroczyńców misjonarzy.

Umiłowani w Panu, drodzy kierowcy i wszyscy użytkownicy dróg! Wzywajmy dzisiaj opieki i wstawiennictwa św. Krzysztofa na nasze podróżowanie, aby nigdy nie zabrakło nam roztropności i mądrości na drogach. Pamiętajmy o wzajemnej życzliwości i trzeźwości za kierownicą. Nigdy nie narażajmy siebie i innych na niebezpieczeństwo przez nieodpowiedzialną czy brawurową jazdę. Niech dobry Pan udziela nam dobrych natchnień do dawania dobrego świadectwa na drogach. Amen.

Przygotował: Ks. Jerzy Kraśnicki

Modlitwa Wiernych

Zgromadzeni na wspólnej modlitwie przy Ołtarzu Chrystusa z okazji Tygodnia Św. Krzysztofa, z gorącą wiarą i ufnością przedstawmy Ojcu Niebieskiemu nasze prośby i potrzeby:

1. Módlmy się za Papieża Franciszka, wszystkich biskupów, kapłanów i osoby konsekrowane, aby byli znakami Bożej miłości w dzisiejszym świecie. **Ciebie prosimy...**
2. Módlmy się za misjonarzy i misjonarki, aby z radością i zapałem nieśli orędzie Ewangelii ludziom na krańcach świata. **Ciebie prosimy...**
3. Módlmy się za użytkowników dróg: kierowców, motocyklistów, rowerzystów, pieszych, aby unikali wszelkich przejawów agresji, potrafili opanować pokusę prędkości, zawsze zachowywali trzeźwość i życzliwość na drodze. **Ciebie prosimy...**
4. Módlmy się za zaangażowanych w sprawę bezpieczeństwa na drodze, a szczególnie za policjantów, strażaków, służbę zdrowia, instruktorów i egzaminatorów jazdy, aby swoją pracą służyli dobru całego społeczeństwa. W sposób szczególny prosimy za tych kierowców, którzy bezpośrednio zaangażowani są w walkę z wirusem. **Ciebie prosimy...**
5. Módlmy się za wszystkich, którzy troszczą się i wspierają misjonarzy, szczególnie Dobrodziejów MIVA Polska, aby cieszyli się Bożym błogostawieństwem i opieką Św. Krzysztofa na drogach życia. **Ciebie prosimy...**
6. Módlmy się za naszą Ojczyznę, aby trwała w niej wiara i miłość do Boga. Prosimy również o ustnie epidemii w Polsce i na świecie. **Ciebie prosimy...**
7. Módlmy się za zmarłych z naszych rodzin, zmarłych misjonarzy, ofiary wypadków drogowych, aby dobry Bóg przyjął ich do swojego Królestwa. **Ciebie prosimy...**
8. Módlmy się za nas wszystkich tu zebranych, abyśmy doświadczali zawsze Bożej pomocy i opieki Najświętszej Maryi Panny w naszym codziennym życiu i na drogach podróżowania. **Ciebie prosimy...**

Ojczye Miłosierny, wysłuchaj naszych modlitw zanoszonych przez wstawiennictwo św. Krzysztofa, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.



Akt zawierzenia kierowców Matce Bożej Królowej Polski

Najświętsza Maryjo! Królowo Polski! Ufamy Tobie! Maryjo! Natchnij nas siłą ducha, abyśmy mocni wiarą, nadzieją i miłością trwali przy prawdzie Krzyża i Ewangelii.

Maryjo! Matko Jezusa Chrystusa, przez Twoje wstawiennictwo do Twego Syna, prosimy o miłosierdzie dla wszystkich, którzy stracili życie na drogach, pozostawiając ból najbliższym.

Maryjo! Pomóż nam zachować wartości, dzięki którym pokolenia Polaków przetrwały w latach niewoli.

Maryjo! Matko Miłości, daj łaskę bezpiecznego życia i pełnię radości wszystkim zgromadzonym dzisiaj kierowcom.

Maryjo! Oddajemy się Twojemu Miłosierdziu, zawierzamy naszą Ojczyznę, nasze rodziny i nas samych. Tobie chwała, cześć i zawierzenie na wieki wieków. Amen.

(na podstawie aktu zawierzenia motocyklistów na Jasnej Górze)

INNE MODLITWY I MATERIAŁY DO DUSZPASTERSTWA KIEROWCÓW

Modlitwa poświęcenia pojazdów i błogostawieństwa kierowców

Wspomożenie nasze w Imieniu Pana.

Który stworzył niebo i ziemię.

Pan z wami.

I z duchem twoim.

Boże, który mocą swojego słowa stworzyłeś cały wszechświat i dałeś człowiekowi władzę nad całym stworzeniem oraz moc doskonalenia świata według zamysłów Twojej woli; spraw, aby pojazdy, dzieło Twoje i pracy ludzkiej, dzięki Twemu błogostawieństwu służyły dla dobra człowieka, jego pracy i wypoczynku.

Za wstawiennictwem Matki Niepokalanej i św. Krzysztofa, patrona kierowców i podróżujących, ustrzeż Panie wszystkich, którzy będą korzystali z tych pojazdów, od wszelkich nieszczęść duszy i ciała, aby bezpiecznie mogli dojechać do wyznaczonego celu. Niech zebrani tu kierowcy i ich pojazdy będą pobłogosławione dla Twojej chwały i pożytku ludzkiego w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. *Amen.*

Modlitwa o dar wiary dla narodów świata

(św. kard. J. H. Newman)

Panie Jezu Chryste, Ty jesteś Królem całego świata, nadzieją i oczekiwaniem wszystkich narodów. Wszystkich ludzi odkupiłeś drogocenną Krwią.

Spojrzyj łaskawie na wszystkie narody, które rozrzucone są po szerokim świecie i daj im poznanie Twojej prawdy.

Pomnij, o Panie, na gorzkie boleści, które musiałeś znosić, kiedy Cię zdradzono, na Twoje święte cierpienie podczas krzyżowej drogi, i zmiłuj się nad duszami, które stworzyłeś.

Patrz, o Panie! Tylko część ludzkości przyjęła Twoje imię. Tylko część pełna wiary modli się do Ciebie. Tysiące i miliony, na wschodzie i zachodzie, na północy i południu, w każdej godzinie przechodzą z tego życia do wieczności.

Biednym, którzy Cię nie znają, nie policz ich grzechów, ale okaż światu jak najszybciej Twoją łaskę. Pozwól, by wszyscy ludzie Ciebie poznali, w Ciebie uwierzyli, Tobie służyli. Ty jesteś naszym życiem i zbawieniem, naszym zmartwychwstaniem, razem z Ojcem i Duchem Świętym, Jedyne Bóg w wieczności. Amen.

Fenomen ludzkiej mobilności

(Z dokumentu Papieskiej Rady ds. Migrantów i Podróżnych: Duszpasterska troska o użytkowników drogi, 2007)

1. Przemieszczanie się z miejsca na miejsce, oraz transport towarów przy użyciu różnych środków transportu od zarania dziejów były charakterystyczną cechą ludzkich zachowań. Mobilność i wędrowanie są więc ekspresją ludzkiej natury jak też rozwoju kulturowego.
2. Transport towarów i ludzi rośnie w zawrotnym tempie, czasami w trudnych warunkach nawet narażając życie na ryzyko. Nasze życie jest uzależnione od samochodu, ponieważ mo-

bilność urosła do roli idola, symbolizowanego przez samochód. Drogi i kolej winny służyć osobie ludzkiej, jako narzędzie mające ułatwiać życie i służące integralnemu rozwojowi społeczeństwa. Powinny one stanowić komunikacyjny most pomiędzy ludźmi, tworząc przez to nowe ekonomiczne i ludzkie przestrzenie. Rzeczywiście, jest prawdą, że „wielka część krwioobiegu kraju odbywa się poprzez jego drogi”.

3. Współczesnym fenomenem, brzemieniem w konsekwencje, który stanowi część mobilności, jak też i rozwój z niej pochodzący, jest ruch w ogólności, a szczególnie ruch drogowy. Ruch drogowy stopniowo wzrasta jako pochodna rozwijającego się ciągle społeczeństwa, jak również dzięki coraz szybszym i większym środkom lokomocji używanym dla transportu ludzi i towarów.

Ruch drogowy i rozwój ludzkości

4. Drogi nie są dzisiaj jedynie szlakami komunikacyjnymi; stały się one miejscem, gdzie spędzamy wydatną część naszego życia, co ma miejsce także w krajach rozwijających się. Trzeba jednak wziąć pod uwagę liczne nierówne drogi, po których jeżdżą niebezpieczne i przeladowane pojazdy, które stanowią duże zagrożenie dla wszystkich, szczególnie podczas nocy.
5. Oprócz dużego ruchu na drogach, ludzie są bezpośrednio narażeni na niebezpieczeństwa innych powiązanych z tym problemów, a mianowicie hałasu, zanieczyszczenia powietrza i intensywnego zużycia surowców. Musimy stawić czoła tym sprawom i to nie tylko poprzez bierne ich znoszenie, częściowo w tym celu, aby ograniczyć koszty modernizacji, które stają się nie do wyrównania. W tym kontekście, jest dobrym pomysłem, by zachęcać do zaangażowania się na rzecz unikania niekoniecznego używania samochodu.
6. Niewątpliwie, pojazdy drogowe dają nam wiele korzyści. Zapewniają nam szybki transport ludzi (dostać się do miejsca pracy i nauki, udać z rodziną na weekendowy odpoczynek, wyjechać na urlop, spotkać się z przyjaciółmi i bliskimi). To samo dotyczy transportu towarów. Użycie pojazdu przynosi korzyść dla życia społecznego i ekonomicznego rozwoju a także stwarzają możliwości dla wielu ludzi, by uczciwie zarobić na życie.
7. Innym pozytywnym aspektem jest możliwość samodoskonalenia się poprzez poznanie innych kultur i ludów z różnymi religiami, różnorodnością etniczną i zwyczajami. Transport jednoczy ludy, ułatwia dialog i kontakt społeczny, oraz wspomaga osobiste ubogacenie poprzez nowe odkrycia i spotkania.
8. Środki transportu są w szczególności użyteczne, kiedy umożliwiają ratowanie chorych i rannych, ułatwiając w ten sposób niesienie koniecznej pomocy i czyniąc ją bardziej dostępną. Mogą one również promować praktykowanie cnót chrześcijańskich – roztropności, cierpliwości, miłości oraz nieść pomoc bliźnim - kobietom i mężczyznom – tak w wymiarze duchowym jak i cielesnym. W końcu, stwarzają one okazję, by przybliżyć się do Boga, gdyż ułatwiają odkrywanie piękna stworzenia, które jest znakiem Jego niezmiernie miłości do nas. Dusze podróżujących mogą być również wzniesione wzwyż poprzez kontemplację różnych religijnych symboli, z którymi stykamy się przy drodze czy podczas jazdy koleją. Wśród nich są kościoły, wieże z dzwonami, zwieńczenia kolumn, kaplice, krzyże i figury, jak również miejsca pielgrzymkowe, do których można łatwiej dotrzeć dzięki środkom transportu.
9. Stąd też, drogowy i kolejowy transport są dobrym i niezastąpionym wymogiem współczesnego życia. Jeśli dobrze korzystamy ze środków transportu, przyjmując je jako dary udzielone nam przez Boga, które są także owocem pracy pracowitych rąk i inteligencji [człowieka], możemy je dobrze wykorzystać dla naszego ludzkiego i chrześcijańskiego rozwoju.

Słowo Boże oświeca drogę

10. Z chrześcijańskiego zaangażowania w miejscach transportu drogowego i kolejowego, które nazywamy Duszpasterstwem Drogi, rodzi się obowiązek zarysowania i promowania odpowiedniego i korespondującego z nim wyrazu „duchowości”, zakorzenionej w Słowie Bożym. Taka duchowość, wychodząc z doświadczenia transportu drogowego i kolejowego, rzuca konieczne światło by nadać znaczenie całemu życiu. Współczesny fenomen mobilności powinien być doświadczany przez chrześcijan, poprzez praktykowanie teologicznych i kardynalnych cnót. Dla wierzących, droga staje się też ścieżką ku świętości.

Wzmianki ze Starego Testamentu

11. Biblia zawiera nieustanną wędrówkę i migrację. Patriarchowie, Abraham (Rdz 12: 4-10), Izaak (Rdz 26:1,17,22), Jakub (Rdz 29:1; 31:21; 46:1-7), Józef (Rdz 37:28) wiodli wędrowne życie. Kiedy ich potomkowie stali się wielkim ludem, Mojżesz wyprowadził ich z Egiptu (Wj 12:41), przechodząc przez Morze Czerwone (Wj 14) i wędrując przez pustynię (Wj 15:22).
12. W pełnym ryzyku i tragedii doświadczeniu mobilności, Lud Boży jest zawsze wspierany szczególną opieką Jahwe (zob. Wj 13:21). Powtarzająca się niewierność Izraelitów wobec Przymierza, będzie prowadzić w późniejszym czasie do daleko bardziej smutnej wędrówki, przesiedlenia do Babilonu (2 Krl 24:15). Po długich latach wygnania, wierność Boga objawiła się w dekrecie Cyrusa, który otworzył możliwość do radosnej powrotnej podróży do Ziemi Obiecanej (zob. 2 Krn 36:22-23; Ps 126[125]).
13. Psalmista (Ps 107 [106]: 7 wskazuje na „prostą drogę”, na którą prowadzi Pan, podczas gdy prorok Izajasz wzywa do przygotowania drogi Panu (Iz 40:3). Znaczenie, jakie Biblia nadaje tematowi wędrowania – podróżowania – także wyraźnie wyłania się z faktu, że termin „droga” jest używany jako metafora, by wskazać na różnego rodzaju ludzkie zachowania. Pismo Św. nawołuje do wyboru „prostych dróg”, „niewstępowania na drogę grzeszników” (Ps 1:1), i do kroczenia drogami Pana (Pwt 8:6; 10:12; 19:9).

Wzmianki z Nowego Testamentu

14. Nowy Testament zawiera liczne odniesienia do podróżowania i bycia w drodze, jak te, odbywane przez Maryję i Józefa przed narodzeniem Jezusa, nieustanne wędrówki Jezusa podczas jego publicznego życia czy podróże Apostołów. Ewangelieści przedstawiają życie Jezusa jak nieustanną wędrówkę. Przechodził On przez miasta i wioski głosząc Ewangelię i lecząc „wszystkie choroby i słabości” (Mt 9:35), podczas gdy w długi fragment Ewangelii według św. Łukasza (Łk 9:51-19:41) opowiada nam o Panu będącym w drodze do Jerozolimy, gdzie miał doprowadzić „exodus” do pełni (Łk 9:31).
15. Również przypowieści zawierają w sobie wędrówki i podróże, takie jak przypowieść o miłosiernym Samarytaninie, którą bezpośrednio można odnieść do Duszpasterstwa Drogi (Łk 10:29-37), a także przypowieść o Synu Marnotrawnym, który wyrusza „w dalekie strony” (Łk 15:13) a potem wraca do Ojca (Łk 15: 13-20). Przypominamy też sobie człowieka, który „udał się w daleką podróż” i powierzył swoją własność swoim sługom (Mt 25:14-30).
16. Jezus wysyła także swoich uczniów na drogi. Rzeczywiście, wysyła ich po dwóch, żeby głosili Dobrą Nowinę o Królestwie (Mk 6:6-13), zaś w Ewangelii św. Łukasza misja siedemdziesięciu dwóch uczniów sugeruje powszechne przedłużenie późniejszego postania, które uczynił w sposób jednoznaczny Zmartwychwstały Chrystus wysyłając Apostołów i mówiąc: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16:15; Mt 28:19; Łk 24:47). Będą oni świadkami „w Jerozolimie, w całej Judei i Samarii i aż po krańce ziemi” (Dz 1:8). Powszechna misja pociągnie za sobą niezliczone podróże, jak poświadczają to Dzieje Apostolskie, podejmowane przez Piotra (Dz 9:32-11:2) i Pawła (Dz 13:4-14;28; 15;36-28;16).

17. Ogólnie, Biblia przedstawia nam sytuację ludzkiej mobilności, która niesie ze sobą wiele ryzyka, trudności, ale też i satysfakcji, i potwierdza jej łączność z Bożym planem zbawienia. Stąd też możemy patrzeć na podróżowanie nie tylko jako fizyczne przemieszczanie się z jednego miejsca na drugie, ale także w jego duchowym wymiarze, przez fakt, że ono sprawia, iż ludzie spotykają się ze sobą, przez co przyczynia się do realizacji Bożego planu miłości.

Chrystus Drogą, On prowadzi

18. Ewangelia według św. Jana podaje niektóre szczególnie ważne wyrażenia odnoszące się do duchowości drogi w realizacji Bożego planu. Pan Jezus mówi „Ja jestem drogą, i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze mnie” (John 14:6). Przedstawiając siebie jako „drogę”, Chrystus pokazuje nam, że wszystko powinno się kierować ku Ojca. Stwierdzenie, „Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia” (John 8:12), potwierdza, że Jezus i Jego przesłanie jest świetlaną drogą, by kierować nasze życie do Ojca. Każdy, kto idzie za Panem i wypełnia jego Słowo, będzie postępował drogą życia.

19. **Ci, którzy znają Chrystusa, zachowują ostrożność na drodze. Nie myślą oni jedynie o sobie i nie martwią się zawsze tylko jak dotrzeć w wielkim pośpiechu do celu podróży. Zauważają ludzi, którzy towarzyszą im na drodze, że każdy z nich ma swoje własne życie i pragnie dotrzeć do celu podróży, każdy ma też swoje własne problemy. Widzą w każdym z nich braci i siostry, Bożych synów i córki. Taka postawa charakteryzuje chrześcijańskiego kierowcę.**

20. Wskazuje się na to, że jedno ze źródeł wielu problemów dotyczących ruchu drogowego leży w jego duchowym wymiarze. Ludzie wierzący rozwiązanie dla tych problemów mogą znaleźć poprzez pryzmat wiary, w relacji z Bogiem i we wspólnocie z innymi, w rzeczywistości życia. Rodzi się ona z zachowania, które szanuje życie drugiego człowieka a także zasady ustanowionych w celu ich ochrony na drodze.

„Rzeczywiście, można by na podstawie natchnionych stron obu Testamentów, a w szczególności na podstawie Ewangelii i Listów Apostolskich, utworzyć antologię przepisów, które mogłyby stanowić zbiór moralnych kryteriów, a nawet podręcznik etykiety i dóbrach manier dla użytkowników drogi. Byłoby wsparciem i umocnieniem dla regulacji Kodeksu Ruchu Drogowego, a także inspiracją, której brakuje czysto negatywnemu i profilaktycznemu ujęciu zawartych w nim zasad. Dopóki użytkowników drogi nie zachęci się do spojrzenia w sposób pozytywny i zachęcający na swoje powinności, które znajdują usprawiedliwienie w nadrzędnych i niezastąpionych wartościach sumienia, dopóty będzie niemożliwe osiągnięcie pożądanej oceny moralnej [tych powinności]”.

MATERIAŁY MISYJNE

Eucharystia, tajemnica, którą się głosi

(z Posynodalnej adhortacji apostolskiej *Sacramentum caritatis* Ojca Świętego Benedykta XVI)

Eucharystia i misja

84. W homilii wygłoszonej podczas celebracji eucharystycznej, w której dałem uroczysty początek mej posłudze na Katedrze Piotrowej, powiedziałem: „Nie ma nic piękniejszego, niż zostać osiągniętym, zaskoczonym przez Ewangelię, przez Chrystusa. Nie ma nic piękniejszego, niż poznać Go i dzielić się z innymi przyjaźnią z Nim”. To stwierdzenie zyskuje na intensywności, jeśli pomyślimy o tajemnicy eucharystycznej. Nie możemy bowiem zatrzymać dla siebie miłości, którą celebруем w tym sakramencie. Domaga się ona ze swej natury, by była przekazana wszystkim. To, czego świat potrzebuje, to miłość Boga, spotkanie z Chrystusem

i wiara w Niego. Dlatego Eucharystia nie tylko jest źródłem i szczytem życia Kościoła, ale również jego misji: „Kościół autentycznie eucharystyczny jest Kościołem misyjnym”. Również i my winniśmy móc powiedzieć naszym braciom z przekonaniem: „To, co ujrzeliśmy i usłyszeliśmy, to i wam oznajmiamy, abyście i wy mieli współuczestnictwo z nami!” (por. 1 J 1, 1-3). Naprawdę nie ma nic piękniejszego niż spotkanie i udzielanie Chrystusa wszystkim. Zresztą samo ustanowienie Eucharystii wyprzedza to, co stanowi serce misji Jezusa: On jest posłany przez Ojca dla odkupienia świata (por. J 3, 16-17; Rz 8, 32). Podczas Ostatniej Wieczerzy Jezus powierza swoim uczniom sakrament, który uobecnia ofiarę złożoną przez Niego z samego siebie w posłuszeństwie Ojcu dla zbawienia nas wszystkich. Nie możemy przystępować do stołu eucharystycznego bez włączenia się w dynamikę misji, która bierze początek w samym Sercu Boga i zmierza do tego, by objąć wszystkich ludzi.

Eucharystia i świadectwo

85. Pierwszą i podstawową misją, jaka rodzi się ze świętych tajemnic, które celebруем, jest dawanie świadectwa naszym życiem. Zachwyt wobec daru, jaki Bóg nam dał w Chrystusie, wzbudza w naszej egzystencji nową dynamikę, zobowiązującą nas, byśmy dawali świadectwo Jego miłości. Stajemy się świadkami, gdy poprzez nasze czyny, słowa i sposób bycia ktoś Inny objawia się i udziela. Można powiedzieć, że to świadectwo jest środkiem, dzięki któremu prawda o miłości Bożej dociera w historii do człowieka, zapraszając go, by dobrowolnie przyjął tę radykalną nowość. W tym świadectwie Bóg się wystawia, by tak rzec, na ryzyko wolności człowieka. Jezus sam jest świadkiem wiernym i prawdomównym (por. Ap 1, 5; 3, 14); przyszedł, aby dać świadectwo prawdzie (por. J 18, 37). W tej refleksji zależy mi na rozważeniu pojęcia, które było drogie pierwszym chrześcijanom i dotyczy również nas, współczesnych chrześcijan – świadectwo aż po dar z samego siebie, aż po męczeństwo, zawsze było uważane w historii Kościoła za szczyt nowego duchowego kultu: « abyście dali swoje ciała » (Rz 12, 1). Pomyślmy na przykład o opisie męczeństwa św. Polikarpa ze Smyrny, ucznia św. Jana: całe to dramatyczne wydarzenie jest opisane jako liturgia, więcej, jako stawanie się samego męczennika Eucharystią. Pomyślmy o eucharystycznej świadomości, jaką wyraża św. Ignacy z Antiochii, przewidując swoje męczeństwo: uważa siebie za „Bożą pszenicę” i pragnie stać się w męczeństwie „czystym chlebem Chrystusa”. Chrześcijanin, który ofiaruje swoje życie jako męczennik, wchodzi w pełną komuniję z Paschą Jezusa Chrystusa i w ten sposób sam staje się wraz z Nim Eucharystią. Również i dziś nie brak Kościołowi męczenników, w których odstania się w najwyższy sposób miłość Boga. Również wtedy, gdy nie wymaga się od nas próby męczeństwa, wiemy, że kult Bogu przyjemny domaga się takiej wewnętrznej gotowości, i znajduje realizację w radosnym i pełnym przekonania świadectwie spójnego chrześcijańskiego życia wobec świata w tych środowiskach, do których Pan nas posyła, byśmy Go głosili.

MISJE W CZASIE PANDEMII

Relacje misjonarzy z terenów objętych pandemią

Koronawirus w dżungli w Peru

Kwarantanna w Peru została wprowadzona dnia 16 marca br. i według aktualnych informacji trwać będzie do 24 czerwca. W Iquitos łudziliśmy się, że może wirus do nas nie dotrze. Bo przecież to miasto w dżungli, trudno dostępne, do którego nie prowadzi ani jedna droga i dostać się można samolotem lub łodzią (tydzień czasu z Pucallpy).

Tak nasze myślenie trzeba było szybko skorygować. Już 17 marca pojawił się pierwszy pacjent z wirusem. I to co miało stać się dla nas obroną stało się naszym największym problemem. Zostaliśmy całkowicie odcięci od środków medycznych, ochronnych, których cała produkcja i dys-

trybucja odbywa się w stolicy w Limie. Co chwile ukazywały się nowe zaostżenia. Począwszy od pojawienia się wojska na ulicach i całkowitych blokad dzielnic. By przejechać z jednego miejsca w drugie potrzebne jest pisemne pozwolenie. Pojawiła się godzina policyjna. Wszystkim nie przestrzegającym rekwirovano pojazdy. Oczywiście motorów nie zwrócono. Zakupy można zrobić jedynie od 6 do 10 rano. Co sprawiło olbrzymie kolejki, zarówno do nielicznych otwartych sklepów (bo większość została zamknięta nie przez strach sprzedających przed wirusem, ale przez władze) jak i do banku, by odebrać zapomogę, którą ofiarowało państwo. Postanowiono więc jeszcze bardziej zaostrzyć kwarantannę. Wprowadzono podział, mężczyźni mogli wychodzić na ulice tylko w poniedziałki, środy i piątki, kobiety natomiast we wtorki czwartki i soboty. Ale i to okazało się być mało wystarczające. Wydano zarządzenie, by robić zakupy tylko w poniedziałek, środę i piątek. Wszystko to sprawiło, że zamiast ubywać gromadzących się ludzi pojawiały się coraz większe tłumy. Dla osób żyjących z dnia na dzień bez grosza oszczędności nie ma mowy o robieniu zapasów. Wraz z tłumem wybuchła epidemia wirusa na nieobliczalną skalę. Bardzo szybko okazało się że 3 respiratory na ok. 750 tysięcy mieszkańców to zdecydowanie za mało. Szpitale zostały zapelnione w mgnieniu oka. Chorych spotkać można było już nie tylko na szpitalnych salach, ale i na korytarzach, leżących na materacach czy kartonach. Tam także trudno szukać wolnego miejsca. Rodziny i sami chorzy zaczęli więc przed szpitalami budować namioty z folii, by tam oczekiwać na pomoc, kościoły udostępniły swe salki a nawet jedną z kaplic zamieniono na szpital.

Przyglądając się całej sytuacji tłumaczyłem klerykom, trochę żartując, że jest nie stosowne prosić Boga, by zapobiegł byśmy się nie zarazili, to by było „zbyt dużo”. Lepiej prosić go o w miarę spokojny przebieg choroby. Tak w czwartek 7 czerwca wieczorem pojawiły się objawy u pierwszego z naszych kleryków. Rano już chorych było trzech. I z dnia na dzień zachorowaliśmy wszyscy. Oprócz dokuczliwych objawów jak wysoka gorączka 40 stopni, której w niektórych przypadkach nie mogliśmy zbić i trzeba było używać okładów z lodu a rano okazywało się, że jego temperatura spadła do 35 stopni, bólów mięśni, głowy, trudności z oddychaniem, suchy kaszel, utrata smaku, nie pomagała także panika. Dniami i nocami wyznaczaliśmy dyżury, by co 2 godziny sprawdzać stan zdrowia. Robiliśmy co mogliśmy korzystając z zapasów paracetamolu rozdzielając tylko tym, którzy już naprawdę potrzebowali, bo na regularne dawkowanie nie było wystarczającej ilości.

W poniedziałek wsiedliśmy w nasz samochód, by udać się do lekarza na wyznaczoną godzinę. Wizyta była dla nas ogromnym przeżyciem widząc tłumy ludzi, którzy szukają pomocy, informacje że nie ma zapisów aż na 5 dni do przodu, słysząc jak lekarz tłumaczy że tlen, który ma starsza pani wystarczy na 4 godziny a potem musi szukać, doświadczyliśmy kruchości życia. Przerażliwy jest dźwięk taśmy klejącej, który oznacza, że ktoś zmarł wiec pakują ciało w dwa duże worki na odpady, bo kto by się zmieścił w jeden i czeka go ostatnia podróż do wspólnej mogiły. Na nasze szczęście w niedziele samolotem przyleciała nowa maszyna produkująca tlen i leki zakupione ze zbiórki zorganizowanej przez Kościół. Tak więc dostaliśmy wszystkie potrzebne nam lekarstwa. Powróciliśmy do seminarium z zaleceniem odpoczynania i nabierania sił na sobotę albo niedzielę, bo to według lekarza ma być moment kulminacyjny naszej choroby.

Patrząc na cierpienie wielu i ich potrzeby to na obecną chwilę, to co my potrzebujemy to odpoczynek, ufając w Bożą Opiekę na kolejne dni. Jesteśmy młodzi wiec damy rade. Musimy.

Tak wygląda sytuacja w mieście. Ale trzeba pamiętać, że dżungla peruwiańska to nie tylko miasto. Jest mnóstwo wiosek. Tylko w niektórych są ośrodki medyczne, które nawet i gdy nie było wirusa nie miały wiele, by nie powiedzieć nic. Misjonarze wraz z władzami organizują się, by sami się zaopatrzyć w minimum. Wirus już wymknął się z Iquitos i zadamawia się w niektórych wioskach. Czy mogą liczyć na pomoc z Iquitos? Pewnie nie ma szans.

Dziękuję tym jak wygląda sytuacja u nas zdając sobie sprawę, że i w Europie nigdzie nie jest łatwo.

Ks. Rafał Kipigroch FD Częstochowa

Informacje z zawirusowanego świata. Uganda

Cały świat walczy z niewidzialnym wrogiem. Niestety wirus ten jest też w Ugandzie, w Kenii i innych sąsiednich państwach. Również tutaj ludzie podróżują czy wracają z zagranicy. Może nie tak masowo jak w Europie, bo większość nie ma paszportów, ale jednak. Wirus przyszedł.

Jak na dzisiaj, wg oficjalnych rządowych informacji w Ugandzie jest zarażonych ok. 200 osób tym nowym wirusem. W połowie marca, dwa tygodnie po odkryciu pierwszego przypadku, rząd podjął radykalne środki zapobiegawcze: zamknięcie wszystkich szkół i uniwersytetów, miejsc kultu, czyli kościołów, meczetów, zborów i wszystkich innych, zamknięcie sklepów, barów, restauracji z wyjątkiem sklepów spożywczych i targowisk. Całkowite wstrzymanie transportu publicznego i prywatnego, z wyjątkiem tych, którzy dostarczają jedzenie, służby porządkowe i medyczne, całkowity zakaz poruszania się w nocy, tzw. godzina policyjna od 19. 00 do 6.30 rano.

Nagle wszystko stanęło w miejscu. Z dnia na dzień pracę straciły miliony ludzi związanych z transportem, handlem i innymi usługami. To są ludzie, którzy zarabiają tzw. dniówki po 10 zł. Wystarcza na proste jedzenie. Nie mają przy tym żadnych oszczędności. Ten przestój trwa już dwa miesiące, a potrwa pewnie dłużej. Więc zaczyna brakować jedzenia. W sklepach jest, bo w Ugandzie jest wolny rynek, ale ludziom zaczyna brakować pieniędzy na zakup żywności. Ceny wzrosły niemal o 100 procent. A nie każdy, zwłaszcza w miastach, ma kawałek ziemi, aby mógł coś uprawiać.

Rząd przez swoich ludzi sołtysów, wójtów i innych dostarcza jedzenie najbardziej potrzebującym, tam gdzie jest największe zaludnienie, a ludzie nie mają pracy. Jasne, że tej pomocy nie starcza dla wszystkich. Jako duszpasterze, misjonarze też nie możemy otwierać kościołów dla modlitwy. Dlatego modlimy się w klasztorze jako Franciszkanie, jesteśmy zakonem kontemplacyjno – czynnym, więc teraz czas na kontemplację. Ktoś jednak zauważył oczywistą prawdę: Kościół nie został zamknięty Kościół został postany „Idźcie i głosście ewangelię”...w terenie. To przecież nakaz misyjny szczególnie aktualny dzisiaj.

W czasie Wielkiego Postu odwiedziliśmy chorych z sakramentami. Przy takiej wizycie przynosiliśmy też dla naszych parafian dary żywnościowe. Odwiedziliśmy ok. 200 rodzin. W Ugandzie w większości ludzie nie mają rent i emerytur, więc życie ludzi chorych i starszych zależy od rodziny.

Dostaliśmy pozwolenie, od władz wojewódzkich, na poruszanie się samochodem, który teraz służy do obsługi naszego szpitala w Matugga. W razie nagłej sytuacji, choroby, jakiejś pomocy jesteśmy gotowi do postugi. Czyli samochód klasztorny służy niemal jako karetka pogotowia. Jesteśmy w ciągłej gotowości obserwując i czekając na rozwój wydarzeń, bo nikt nie wie, co się stanie jutro. W czasie już wielkanocnym, kiedy wciąż trwa kwarantanna, rozprawdzamy żywność i lekarstwa dla naszych parafian. Samochód nasz służy do transportu żywności i osób, które potrzebują transportu do szpitala.

Samochody od MIVA faktycznie służą nam do sprawnej pomocy najbardziej potrzebującym. Można śmiało powiedzieć, że ratują życie. Wierzymy, że ten wirus też minie, dzięki Bożej pomocy i międzyludzkiej solidarności uda się wszystko pokonać. Pewnie będziemy lepsi, bardziej czujni i wrażliwi na drugiego człowieka. W tych czasach okażmy solidarność już nie w słowach ale w praktyce. Bo wiara bez uczynków jest martwa.

Dziękujemy za Wasze modlitwy i wsparcie materialne. Szczęść Boże!

o. Adam Klag OFMConv

— RAPORT WPŁAT z diecezji z Akcji św. Krzysztof – 1 gr za 1 km —

	2018	2019
Archidiecezja Białostocka	75 687,70 zł	87 829,55 zł
Archidiecezja Częstochowska	73 095,64 zł	69 988,48 zł
Archidiecezja Gdańska	36 510,22 zł	41 257,12 zł
Archidiecezja Gnieźnieńska	56 942,81 zł	57 576,22 zł
Archidiecezja Katowicka	143 502,00 zł	112 777,58 zł
Archidiecezja Krakowska	278 615,08 zł	301 800,98 zł
Archidiecezja Lubelska	65 950,00 zł	59 928,00 zł
Archidiecezja Łódzka	61 210,50 zł	59 239,87 zł
Archidiecezja Poznańska	194 718,24 zł	196 151,14 zł
Archidiecezja Przemyska	72 798,00 zł	71 427,50 zł
Archidiecezja Szczecińsko-Kamieńska	39 104,14 zł	42 180,92 zł
Archidiecezja Warmińska	30 181,20 zł	30 661,50 zł
Archidiecezja Warszawska	16 125,88 zł	11 759,80 zł
Archidiecezja Wrocławska	83 172,24 zł	100 725,08 zł
Diecezja Bielsko-Żywiecka	96 377,87 zł	93 659,66 zł
Diecezja Bydgoska	15 114,00 zł	20 974,82 zł
Diecezja Drohiczyńska	35 911,80 zł	21 171,70 zł
Diecezja Elbląska	15 432,35 zł	10 502,33 zł
Diecezja Etcka	49 623,52 zł	55 371,60 zł
Diecezja Gliwicka	41 336,60 zł	34 774,52 zł
Diecezja Kaliska	74 157,16 zł	79 982,78 zł
Diecezja Kielecka	118 262,76 zł	128 216,52 zł
Diecezja Koszalińsko-Kołobrzeska	27 471,29 zł	27 153,00 zł
Diecezja Legnicka	38 132,22 zł	35 485,80 zł
Diecezja Łomżyńska	57 302,00 zł	60 661,00 zł
Diecezja Łowicka	20 150,50 zł	29 060,24 zł
Diecezja Opolska	49 297,60 zł	56 639,55 zł
Diecezja Pelplińska	80 071,56 zł	81 418,47 zł
Diecezja Płocka	30 014,83 zł	81 820,20 zł
Diecezja Radomska	71 022,53 zł	73 354,96 zł
Diecezja Rzeszowska	63 165,50 zł	9 860,00 zł
Diecezja Sandomierska	71 686,50 zł	68 721,39 zł
Diecezja Siedlecka	99 823,10 zł	113 093,20 zł
Diecezja Sosnowiecka	34 838,00 zł	38 168,90 zł
Diecezja Świdnicka	15 420,80 zł	15 210,22 zł
Diecezja Tarnowska	208 636,08 zł	164 747,81 zł
Diecezja Toruńska	45 719,03 zł	47 600,30 zł
Diecezja Warszawsko-Praska	11 214,43 zł	11 783,10 zł
Diecezja Włocławska	43 635,85 zł	54 791,00 zł
Diecezja Zamojsko-Lubaczowska	62 850,92 zł	79 340,71 zł
Ordynariat Polowy	13 748,08 zł	9 656,00 zł
	2 765 629,46 zł	2 798 430,32 zł

Pomoc MIVA Polska w 2019 roku

Pomoc MIVA Polska jest owocem zaangażowania i współpracy misyjnej wielu instytucji i osób indywidualnych i to na wielu płaszczyznach. Przede wszystkim cała działalność MIVA odbywa się pod patronatem Komisji Episkopatu Polski ds. Misji. Następnie na poziomie diecezji i parafii są to biskupi i wyznaczeni delegaci biskupów ds. misji, następnie dekanalni referencje misyjne i proboszczowie oraz inni kapłani, wspólnoty zakonne, katecheci oraz grupy i koła misyjne, osoby indywidualne współpracujące z MIVA. Ważną grupą współpracującą z MIVA Polska są kierownicy, w szerokim tego słowa znaczeniu, którzy w duchu solidarności pomagają zmotoryzować misjonarzy.

Dzięki MIVA Polska polscy misjonarze i misjonarki posługujący w prawie 100 krajach świata otrzymują bardzo ważne narzędzia - środki transportu, które zapewniają funkcjonowanie misji i regularną postugę religijną oraz łączność z licznymi stacjami misyjnymi. Umożliwiają też prowadzenie różnych dzieł takich jak szkoły czy przedszkola, ośrodki zdrowia czy szpitale. Są niezbędne w organizowaniu i dostarczaniu pomocy materialnej oraz realizacji projektów rozwojowych na rzecz miejscowej ludności. Ofiary przekazane do MIVA Polska umożliwiły zakup wielu niezbędnych pojazdów, w ramach tzw. projektów misyjnych. Poniżej przedstawiamy krótkie sprawozdanie z realizacji projektów.

Projekty wg rodzaju pojazdu:

W 2019 roku dzięki pomocy MIVA Polska zostało zakupionych 297 pojazdów dla misjonarzy, w tym: 58 samochodów (terenowych i osobowych), 3 busy, 1 ambulans (akcja Misyjny Ambulans - Ratujemy Życie) 155 rowerów dla katechistów misyjnych (akcja uCZYNeK Wiary), 42 wózków dla niepełnosprawnych (akcja Promienie Miłosierdzia), 31 motocykli, 1 quad, 3 silniki do łodzi, 1 łódź, 2 tuc-tuc (auto-riksza)

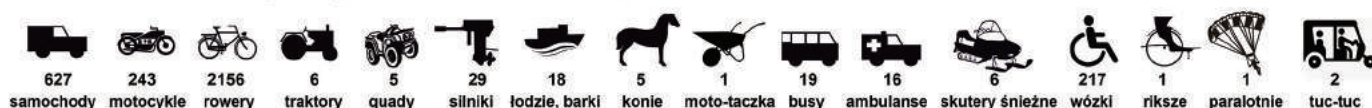
Projekty wg statusu kościelnego misjonarzy:

W 2019 roku z pomocy MIVA Polska skorzystało 28 polskich księży FD (Fidei Donum), 8 biskupów misjonarzy, 31 siostr zakonnych, 23 braci i ojców zakonnych, 1 osoba świecka.

Projekty wg kontynentów i krajów:

W 2019 roku zostało zrealizowanych 91 projektów, najwięcej w Afryce (53). Były one realizowane w 21 krajach Afryki; 25 projektów w Ameryce Południowej w 8 krajach; 5 w projektów Azji w 2 krajach; w Oceanii (Papua Nowa Gwinea) 6 projektów oraz po jednym projekcie w Ameryce Północnej (Alaska) i w Europie (Albania). Najwięcej projektów zostało zrealizowanych w Republice Centralnej Afryki (9).

Projekty zrealizowane przez MIVA Polska w 2000-2019



Przekazane fundusze na środki transportu w 2019 roku – 758.349 Euro

Wszystkim Biskupom, Księżom Proboszczom i ich Wspólnotom, wszystkim Kapłanom oraz osobom życia konsekrowanego, indywidualnym Ofiarodawcom i Kierowcom biorącym udział w Akcji św. Krzysztof – 1 gr za 1 km, którzy swoją modlitwą i ofiarą na misyjne środki transportu wspierają polskich misjonarzy składamy serdeczne BÓG ZAPŁAĆ!

Wybrane Podziękowania od misjonarzy za pomoc na pojazdy w 2019 roku

Podziękowanie za samochód terenowy do pracy wśród uchodźców z Sudanu Południowego w obozie BidiBidi w Ugandzie

Kochani Kierowcy, Przyjaciele i Dobroczynicy MIVA Polska

Ze szczera radością pozdrawiam was z Ugandy, z misyjnej placówki w Lodonga. Nasza misyjna wspólnota, licząca 7 siostr z 6 różnych narodowości, powstała 2 lata temu, aby objąć pastoralną opieką tysiące uchodźców z Sudanu Południowego zamieszkujących obóz Bidibidi. Obóz ten, uznawany jest za jeden z największych obozów dla uchodźców. Szacuje się, że ok. 300 000 uchodźców znalazło w nim schronienie uciekając ze swego kraju z powodu toczącej się tam wojny domowej. Razem z misjonarzami ze Zgromadzenia Słowa Bożego docieramy z różnego rodzaju pomocą pastoralną do 30 kaplic znajdujących się na terenie obozu. Aby dotrzeć do naszych ludzi musimy za każdym razem pokonać 26-46 km drogi w jedną stronę. Drogi są wyboiste, a miejscami wręcz niebezpieczne, zwłaszcza w porze deszczowej. Dlatego też rok temu zwróciliśmy się z prośbą do MIVA Polska o wsparcie naszych starań w zakupie nowego samochodu terenowego do pracy pastoralnej wśród uchodźców. Z radością przyjęliśmy wiadomość o pozytywnej odpowiedzi na nasz apel.

Kochani Kierowcy, Przyjaciele i Dobroczynicy MIVA Polska pragnę z serca podziękować Wam za wasz wkład w pomyślność tego projektu. Chcę abyście mieli świadomość, że wasz dobry czyn pomaga zanieść promyki nadziei płynącej z światła Ewangelii do ludzi, którzy stracili tak wiele. Za każdym razem gdy docieramy do którejś z kaplic czujemy wdzięczność naszych ludzi, a zwłaszcza dzieci i ludzi młodych, którzy stanowią 70 % mieszkańców obozu.

Jako wyraz naszej wdzięczności zapewniamy o naszej za was modlitwie. Niech Pan Bóg błogostawi wam i strzeże was na drogach waszych wędrówek.

*S. Francesca Lucyna Ratajczak SSpS
wraz z całą wspólnotą w Lodonga, UGANDA*

Podziękowanie za samochód terenowy do pracy pastoralnej w Ekwadorskiej parafii

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Pozdrawiam wszystkich bardzo serdecznie z Ekwadorskiej Amazonii, z Wikariatu Apostolskiego Zamora Chinchipe. Od prawie dwóch lat pracuję w tym wikariacie i aktualnie w parafii o nazwie Chicaña. Drodzy przyjaciele, moja praca misyjna to głównie dotarcie do parafian, którzy zamieszkują blisko 20 miejscowości. Odległości od centrum parafii, gdzie mieszkam i buduję nową świątynię mają rozpiętość od 5 do 32 km. Każdego dnia odwiedzam moich parafian na „dojazdach” i jednocześnie jestem dla nich dostępny w centrum, gdzie mogą przyjść i załatwić sprawy w kancelarii. Na katechezę uczęszcza 360 dzieci i młodzieży, mam w parafii 55 katechistów, którzy spotykają się na formacji każdą pierwszą sobotą miesiąca i za każdym razem w innej wiosce, należącej do parafii. A więc nieustanne przemieszczanie się jest koniecznością.

Dzięki możliwości jaką daje MIVA Polska zwróciłem się z prośbą o pomoc w dofinansowaniu zakupu tak potrzebnego samochodu dla mojej parafii. Jestem świadomy, że ta pomoc przede wszystkim opiera się na miłości do misji moich rodaków, którzy z potrzeby serca wspierają akcje MIVA Polska, która następnie pomaga polskim misjonarzom na całym świecie.

Chciałbym wszystkim Dobroczynom, którzy przyczynili się do zakupu nowego samochodu dla mojej parafii przekazać najserdeczniejsze słowa podziękowania za pomoc materialną,

chciałbym serdecznie podziękować za pomoc duchową, za każdą modlitwę za misjonarzy i za ludzi, którym służymy. Wszystko jest bezcenne, i służy budowaniu Królestwa Bożego. Z naszej strony zapewniamy o nieustannej modlitwie i o ofierze mszy świętej w każdą Pierwszą Sobotę Miesiąca, za wszystkich Dobroczyńców i Kierowców. Niech Pan Bóg błogostawi i wspiera w każdym momencie życia, wszystkich Dobroczyńców i pracowników MIVA Polska, szczególnie w sytuacji pandemii, którą przeżywamy również bardzo boleśnie w Ekwadorze.

Z kapłańskim pozdrowieniem i błogostawieństwem
Ks. Antoni Michno FD Przemysł

Podziękowanie za samochód terenowy do pracy wśród Indian w Ekwadorze

Drodzy dobrodzieje wspierający działalność Miva Polska a przez to działalność misyjną.

Dziękujemy serdecznie za wsparcie naszego projektu na samochód dla naszej działalności misyjnej w Ekwadorze. Nasza misja w Guayzimi obejmuje terytorium rozciągnięte na ponad 80 kilometrów, a co za tym idzie blisko 40 wiosek do odwiedzenia w ciągu miesiąca, aby głosić Słowo Boże i sprawować sakramenty, jak również udzielać pomocy w formie różnych rzeczy materialnych, np. ubrania, leki, przybory szkolne dla dzieci. Każdego miesiąca pokonujemy około 1 500 kilometrów w tym nie łatwym terenie. Wszystko to jest możliwe jedynie, jeśli się ma odpowiedni środek transportu. Na naszej misji drogi są kamieniste i błotniste, dlatego podstawowymi środkami lokomocji są samochody terenowe. Samochód, który używaliśmy do tej pory był już wystużony i każdego miesiąca bywał u mechanika z różnymi naprawami, które niekiedy trwały kilka dni. Taka sytuacja poważnie komplikowała nam regularną postugę na wioskach. To dzięki waszemu wsparciu mogliśmy zakupić nowy samochód terenowy dla naszej misji i dziękujemy za to z całego serca. Dzięki waszej życzliwości możemy służyć spokojnie na naszej misji docierając do wszystkich wiosek indiańskich. Samochód też jest pomocą dla tutejszej ludności ponieważ niekiedy z braku transportu i my służymy pomocą aby niektórzy mogli dotrzeć do celu.

Moi drodzy, kiedy pracuje się na misjach daleko od Polski, w biednym kraju, gdzie ciężko znaleźć fundusze na życie a co dopiero na coś więcej, jest wielkim darem od Boga działalność organizacji, które wspierają misje i misjonarzy. Jesteśmy bardzo wdzięczni i dziękujemy Bogu za działalność Miva Polska, wszystkich osób pracujących w tej dobroczynnej organizacji. Przede wszystkim dziękujemy Bogu za Was drodzy ofiarodawcy, za Wasz każdy ciężko zapracowany grosz, którym dzielicie się z innymi. Pragniemy zapewnić o naszej modlitwie za Was do Jezusa w czasie Eucharystii i naszych modlitw zanoszonych do Naszej Matki Maryi.

Z braterskim pozdrowieniem i franciszkańskim życzeniem pokoju i dobra
o. Augustyn Paweł Bielak OFM
o. Tymon Mateusz Dolański OFM

Podziękowanie za silnik do łodzi motorowej do Papui Nowej Gwinei

Drodzy Dobroczyńcy i Ofiarodawcy MIVA Polska

Od trzech lat jestem misjonarzem w Papui Nowej Gwinei. A dokładnie w diecezji Kimbe w parafii Valupai na wyspie Nowa Brytania Prowincja Zachodnia. Moja parafia to 13 wiosek spośród których 11 umiejscowionych jest na wybrzeżu dlatego najlepszym i najszybszym sposobem na dotarcie do moich parafian jest podróżowanie łódką. Siedzibą mojej parafii jest wioska Valupai, która leży w połowie mojej parafii i jest miejscem wypadowym do pozostałych wio-

sek. Każdą z wioszek tzw. out station odwiedzam raz w miesiącu słuchając spowiedzi, sprawując Eucharystię. Spotykam się parafianami omawiając ich problemy. Mamy tutaj dwie pory czyli deszczową i suchą. I o ile w porze suchej podróżowanie łódką jest spokojne i przyjemne, to trudniej jest w porze deszczowej. Więjcy wówczas wiatr powoduje większe lub mniejsze fale i to może spowolnić bądź uniemożliwić dotarcie do odległych wioszek. I choć zawsze moja podróż kończyła się szczęśliwie to w styczniu tego roku wraz z operatorem łódki wylądowaliśmy w wodzie. Udało nam się dotrzeć do brzegu jednak łódka wraz z silnikiem zatonała. Następnego dnia parafianie wyciągnęli łódkę, która po remoncie nadaje się do dalszego użytku. Niestety silnik uległ dość znacznej dewastacji i nie nadaje się do użytku. Dlatego złożyłem podanie do MIVA Polska o pomoc w zakupie nowego silnika, abym mógł kontynuować posługę we wioskach. Wielką radość sprawiła mi wiadomość, że moja prośba została rozpatrzona pozytywnie.

Mam świadomość, że nie byłoby to możliwe, gdyby nie ofiarność wszystkich dobroczyńców i przyjaciół misji i MIVA Polska. Dlatego chcę podziękować wszystkim ofiarodawcom i dobroczyńcom MIVA Polska. Dziękuję w imieniu swoim i moich parafian, którzy naprawdę cieszą się z comiesięcznych wizyt. Przed moim przyjściem do parafii niestety nie mogli systematycznie co miesiąc uczestniczyć we Mszy Świętej spowiadać się i mieć kontakt z księdzem. W swoich modlitwach polecam Was Panu Bogu prosząc o błogostawieństwo i opiekę. Serdecznie pozdrawiam.

Ks. Jacek Kędzior FD Rzeszów

Podziękowanie za motor do pracy duszpasterskiej w Misji Wantiguera w RCA

Drodzy Kierowcy i Dobroczyńcy dzieła misyjnego,

W imieniu moich parafian i moim, pragnę serdecznie podziękować pracownikom MIVA Polska za oddanie i wspaniałą pracę dla misji, a także wszystkim dobroczyńcom, którzy poprzez organizację MIVA POLSKA wspierają zakup samochodów i innych środków transportu na misje w różnych krajach, w tym w Afryce. Bez waszej pomocy nie moglibyśmy pracować w naszej misji Wantiguere, w Republice Centralnej Afryki. Misja liczy 75 wioszek dojazdowych, a najdalej oddalona o 35 km. Mamy dwa sektory. Jeden liczy 8 wioszek, a drugi 7. W każdym z sektorów są wioski, gdzie nie można dojechać samochodem, a jedynie motorem albo pieszo. Parafianie zawsze serdecznie dziękują, że do ich misji dojeżdża nowy motor.

W intencji dobroczyńców odprawie Msze Świętą o bezpieczne podróże w każdą pierwszą sobotę miesiąca. Niech Pan błogostawi wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób włączają się w to wielkie dzieło.

Ks. Marek Dziedzic FD Tarnów

PROŚBY od Polskich Misjonarzy i Misjonarek do MIVA Polska o pomoc w zakupie środków transportu realizowane w roku 2020 *

z Afryki:

Dakar, SENEGAL – **Koń z wozem** (s. Ksawera Michalska OSU); Dakar, SENEGAL – **samochód terenowy** (o. Szczepan Frankowski CSSp); Yopougin, WYBRZEŻE KOŚCI SŁONIOWEJ – **samochód terenowy** (ks. Tomasz Kubala); Bouar, REPUBLIKA CENTRALNEJ AFRYKI – **samochód terenowy** (br. Jacek Dębski OFM Cap); Garoua, KAMERUN – **samochód terenowy** (o. Ludwik Stryczek OMI); Kara, TOGO – **2 motocykle** (s. Anna Olechnowicz CSC); Ouagadougou, BURKI-

NA FASO – **5 motorowerów** (Małgorzata Tomaszewska, świecka misjonarka, diec. Przemyska); Kasana, UGANDA – **15 rowerów** (o. Stanisław Strojcecki OFM Conv); Windhoek, NAMIBIA – **samochód terenowy** (ks. Marek Fischer FD Poznań); Jagoua, KAMERUN – **samochód terenowy** (s. Aleksandra Dworak SM); Butare, RWANDA – **samochód terenowy** (s. Stanisława Oszywa CSSBVM); Mansa, ZAMBIA – **samochód terenowy** (s. Małgorzata Jędrzejczak MSF); Ngozi, BURUNDII – **ambulans** (s. Natanaela Worzała CSS); Lusaka, Zambia – **samochód terenowy** (ks. Paweł Fiącek SDS); Doume-Abong-Mbang, KAMERUN – **samochód osobowy** (s. Agnieszka Dąbrowska SAC); Mananjary, MADAGASKAR – **samochód osobowy** (ks. Marcin Śpikowski FD Poznań); Rundu, NAMIBIA – **bus** (s. Joanna Czyżewska CSNI); Dar es Salaam, TANZANIA – **samochód terenowy** (o. Ryszard Bednarz OFM Conv); Makululu, ZAMBIA – **samochód terenowy** (ks. Michał Wziętek SDB); Kaga-Bandoro, REPUBLIKA CENTRALNEJ AFRYKI – **samochód terenowy** (bp Tadeusz Kusy OFM); Antsiranana, MADAGASKAR – **motocykl** (Daniel Kasproicz, misjonarz świecki, diec. Toruńska); Bouar, REPUBLIKA CENTRALNEJ AFRYKI – **samochód terenowy** (ks. Michał Rachwalski FD Tarnów); Dakar, SENEGAL – **4 skutery, 2 motocykle** (s. Ksawera Michalska OSU); Akra, GHANA – **autobus** (ks. Krzysztof Niżniak SDB); Kazembe, ZAMBIA – **samochód terenowy** (ks. Jacek Garus SDB); Kikombo, DEMOKRATYCZNA REPUBLIKA KONGA – **2 motocykle** (s. Elza Sztorc CSSJ).

z Ameryki Południowej:

Santa Cruz De La Sierra, BOLIWIA – **samochód terenowy** (ks. Przemysław Skupień FD Opole); Cochabamba, BOLIWIA – **samochód terenowy** (s. Anna Kurysz SSCJ); Santa Cruz De La Sierra, BOLIWIA – **samochód osobowy** (s. Joanna Kuniszyk CSSE); Wikariat Apostolski Lago Agrio, EKWADOR – **samochód terenowy** (o. Dariusz Śmiątek OFM Conv); Aiquille, BOLIWIA – **samochód terenowy** (ks. Mariusz Godek FD Legnica); Matanzas, KUBA – **2 motorowery, 3 skutery** (ks. Łukasz Rygiel FD Przemyśl); Cochabamba, BOLIWIA – **traktor** (ks. Kazimierz Chowaniec SP); Rio de Janerio, BRAZYLIA – **samochód osobowo-bagażowy** (s. Dobrośława Smagacz CSSJ); Mandeville, JAMAJKA – **bus** (ks. Marek Bzinkowski FD Kielce); Wikariat Apostolski Zamora, EKWADOR – **samochód terenowy** (ks. Wojciech Bacior FD Przemyśl); Portoviejo, EKWADOR – **samochód terenowy** (ks. Łukasz Więclaw FD Kalisz); Santa Cruz De La Sierra, BOLIWIA – **samochód terenowy** (ks. Michał Chromiński FD Siedlce); Nuflo de Chavez, BOLIWIA – **samochód terenowy** (ks. Tomasz Kaczor FD Tarnów); Santiago De Cuba, KUBA – **motorower** (ks. Dariusz Pawłowski FD Tarnów); Wikariat Apostolski Yurmiagua, PERU – **motokar** (ks. Józef Kamza SDB); Oruro, BOLIWIA – **samochód terenowy** (s. Jordana Przybył SSpS);

Z Azji, Oceanii i Europy:

Kundiawa, PAPUA NOWA GWINEA – **motocykl** (o. Grzegorz Kubowicz SVD); Rajshahi, BANGLADESZ – **10 rowerów** (ks. Paweł Kociotek SDB); Astana, KAZACHSTAN – **samochód osobowy** (ks. Piotr Pytlowany FD Przemyśl); Karaganda, KAZACHSTAN – **samochód osobowy** (ks. Jerzy Liubianiec); Astana, KAZACHSTAN – **samochód osobowy** (o. Piotr Łacheta CSsR); Almaty, KAZACHSTAN – **bus** (ks. Szymon Grzywiński FD Włocławek); Malesia, ALBANIA – **samochód osobowy** (ks. Jarosław Grzegorzyc SCJ).

* Stan z dnia 03.06.2020r. Wykaz zawiera prośby realizowane przez MIVA Polska od 1 stycznia 2020. Nowe prośby od misjonarzy sukcesywnie napływają.

20 lat MIVA Polska



DR KONGA



EKWADOR



BOLIWIJA



TANZANIA



KAMERUN



PAPUA NOWA GWINEA

MIVA Polska
ul. Byszewska 1, skr. poczt.112, 03-729 Warszawa
tel.: +48 22 678 59 83; fax: +48 22 743 95 27
nr Konta: PeKaO SA I/O Warszawa 69-1240-1037-1111-0000-0691-6802

biuro@miva.pl | www.facebook.com/MIVAPolska